

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 lutego 2015 r.

Sąd Okręgowy we Wrocławiu w III Wydziale Karnym w składzie:

Przewodniczący SSO Lidia Hojeńska /spr./

Ławnicy: Maria Wrzeszcz- Bakuła, Michał Howorski

Protokolant: Ewelina Doroszkiewicz

w obecności Prokuratora Prokuratury Rejonowej dla Wrocławia Stare Miasto

Jacka Kowalewskiego

po rozpoznaniu dnia 6.XI., 24.XI., 19XII. 2014 r., 12.II.2015 r.

sprawy:

1. R. K. (1) urodz. (...) w K. ((...)), córki A. i R. z domu S.

oskarżonej o to, że:

I. w dniu 26 lipca 2014 roku we W. na podwórku przy ul. (...) usiłowała dokonać rozboju na osobie W. D. w ten sposób, że używając przemocy w postaci drapania po jego rękach oraz używając noża doprowadziła go do staniu bezbronności a następnie usiłowała zabrać na jego szkodę portfel i papierosy wartości nie mniejszej niż 80,40 zł lecz zamierzonego celu nie osiągnęła z uwagi na postawę pokrzywdzonego i nieustalonej osoby

tj. o przestępstwo z art. 13 §1 k.k. w zw. z art. 280 § 2 k.k.

II. w dniu 27 lipca 2014 r. we W. działając wspólnie i w porozumieniu z A. K. (1) dokonała rozboju na osobie M. K. w ten sposób, że używając przemocy w postaci przytrzymywania za ręce doprowadziła go do stanu bezbronności a następnie zabrała na jego szkodę w celu przywłaszczenia dowód osobisty a nadto usiłowała zabrać jego telefon komórkowy marki N. (...) wartości 20 zł,

tj. o przestępstwo z art. 280 § 1 k.k. i art. 275 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k.

2. A. K. (1) urodz. (...) we W., syna Z. i M. z domu H.

oskarżonego o to, że:

III. w dniu 27 lipca 2014 r. we W. działając wspólnie i w porozumieniu z R. K. (2) dokonał rozboju na osobie M. K. w ten sposób, że używając przemocy w postaci przytrzymywania za ręce doprowadził go do stanu bezbronności a następnie zabrał na jego szkodę w celu przywłaszczenia dowód osobisty a nadto usiłował zabrać jego telefon komórkowy marki N. (...) wartości 20 zł,

tj. o przestępstwo z art. 280 § 1 k.k. i art. 275 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k.

I. oskarżoną R. K. (1) uznaje za winną czynu opisanego w punkcie I części wstępnej wyroku tj. przestępstwa z art. 13 §1 k.k. w zw. z art. 280 § 2 k.k. i za to na podstawie art. 14 §1 k.k. w zw. z art. 280 § 2 k.k. wymierza oskarżonej karę 3 (trzech) lat pozbawienia wolności;

II. oskarżoną R. K. (1) uznaje za winną czynu opisanego w punkcie II części wstępnej wyroku tj. przestępstwa z art. 280 § 1 k.k. i art. 275 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. za to na podstawie art. 280 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 3 k.k. wymierza jej karę 2 (dwóch) lat pozbawienia wolności;

III. na podstawie art. 85 k.k. i 86 § 1 k.k. łączy orzeczone kary pozbawienia wolności i wymierza oskarżonej R. K. (1) karę łączną 3 (trzech) lat pozbawienia wolności;

IV. oskarżonego A. K. (1) uznaje za winnego czynu opisanego w punkcie III części wstępnej wyroku tj. przestępstwa z art. 280 § 1 k.k. i art. 275 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. i za to na podstawie art. 280 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 3 k.k. wymierza mu karę 2 (dwóch) lat pozbawienia wolności;

V. na podstawie art. 69 § 1 i 2 k.k. w zw. z art. 70 § 1 k.k. wykonanie orzeczonej wobec oskarżonego A. K. (1) kary pozbawienia wolności warunkowo zawiesza na okres 3 (trzech) lat próby;

VI. na podstawie art. 73 § 1 k.k. oddaje oskarżonego pod dozór kuratora sądowego w okresie próby;

VII. na podstawie art. 72§ 1 pkt. 6 k.k. zobowiązuje oskarżonego do poddania się leczeniu odwykowemu od alkoholu;

VIII. podstawie art. 63 § 1 k.k. na poczet orzeczonych kar pozbawienia wolności zalicza oskarżonym okres zatrzymania i tymczasowego aresztowania: A. K. (1) od 27 lipca 2014 roku do 19 grudnia 2014 roku, a oskarżonej R. K. (1) od 27 lipca 2014 roku do 12 lutego 2015 roku;

IX. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz:

- adw. A. B. kwotę 1180,80 zł (jednego tysiąca stu osiemdziesięciu złotych osiemdziesięciu groszy) brutto tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu oskarżonej R. K. (1);

-adw. L. S. kwotę 1549,80 zł (jednego tysiąca pięciuset czterdziestu dziewięciu złotych osiemdziesięciu groszy) brutto tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu oskarżonemu A. K. (1);

X. na podstawie art. 624 § 1 k.p.k. zwalnia oskarżonych od ponoszenia kosztów sądowych, zaliczając je na rachunek Skarbu Państwa.

Sygn. akt III K 285/14

UZASADNIENIE

W toku przewodu sądowego Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Oдноśnie czynu I

W dniu 26 lipca 2014 roku około godziny 16.00 W. D. udał się na spacer wspólnie ze swoim 4-letnim wnuczkiem i psem. Pokrzywdzony razem z wnuczkiem poszli na podwórko, gdzie bawili się z psem rzucając mu patyki. W pewnym momencie W. D. zauważył, że w odległości ok. 20 metrów od nich przebywa znana mu wcześniej z widzenia R. K. (1) w towarzystwie 3 mężczyzn, którzy zaczęli rzucać cegłówkami w psa pokrzywdzonego, usiłowali go również kopać, ale uciekł. Po jakimś czasie oskarżona podeszła do pokrzywdzonego i poprosiła, aby ten poczęstował ją papierosem. Kiedy odmówił rzuciła się na niego i zaczęła drapać go po przedramionach paznokciami powodując otrucia naskórka. Widząc, że pokrzywdzony ma w kieszeni koszuli portfel zażądała jego wydania. W. D. odmówił i wtedy oskarżona wyjęła z tylnej kieszeni spodni rozkładany nóż o długości ostrza ok. 10 cm i kierując go w stronę żeber pokrzywdzonego ponowiła żądanie. Pokrzywdzony nie chcąc być ugodzonym nożem, którym oskarżona wymachiwała, odsuwał się

od niej, w tym czasie jego 4-letni wnuczek, który przestraszył się zaistniałej sytuacji, zaczął płakać. Po chwili do oskarżonej podbiegł jeden z towarzyszących jej wcześniej mężczyzn i wykręcając jej rękę wyrwał trzymany przez nią nóż. Pokrzywdzony wykorzystał tą sytuację, podbiegł do siedzącego przy murku wnuczka, zabrał go i razem uciekli. Po przybyciu do mieszkania pokrzywdzony zadzwonił na policję i poinformował o zaistniałym zdarzeniu. Wspólnie z funkcjonariuszami policji udał się na penetrację pobliskiego terenu, która nie przyniosła oczekiwanego rezultatu.

Odnosnie czynu II

W dniu 27 lipca 2014 roku ok. godziny 17.30 M. K. siedział na murku mieszczącym się za przystankiem tramwajowym przy ul. (...) we W. i oczekiwał na pociąg do Z.. Pokrzywdzony miał zamiar jechać do Domu Pomocy Społecznej (...), gdzie zamieszkiwał. W pewnym momencie podszedł do niego A. K. (1), który był w towarzystwie (...). A. K. (1) złapał pokrzywdzonego za rękę i zażądał wydania telefonu marki N. (...) o wartości 20 złotych. Pokrzywdzony włożył rękę do kieszeni kamizelki, w której miał telefon i mocno go ściskając odmówił jego wydania. Oskarżony trzymał go mocno za przedramiona, szarpał jego rękę usiłując wydobyć telefon. W tym czasie R. K. (1) przeszukiwała odzież pokrzywdzonego. Wyjęła z górnej kieszeni kamizelki M. K. dowód osobisty pokrzywdzonego o nr (...). Po dokonaniu zaboru dowodu osobistego oskarżeni uciekli z miejsca zdarzenia. Pokrzywdzony nie mógł udać się za nimi w pościg ponieważ, po wypadku, jakiemu uległ, poruszał się o kuli. M. K. poszedł na Komisariat Policji na Dworcu Głównym, gdzie o zaistniałej sytuacji powiadomił funkcjonariuszy policji. Wspólnie z nimi udał się samochodem na penetrację pobliskiego terenu i w okolicy przejścia dla pieszych zobaczył oskarżonych, których wskazał jako sprawców dokonanego na nim rozboju. R. K. (1) i A. K. (1) zostali następnie zatrzymani.

Dowód:

- częściowo wyjaśnienia oskarżonego A. K. (1)- k. 52-54, 57-58, 75, 188-190, 258,
- zeznania świadka W. D.- k.33-34, 103-106, 144-146, 259-260,
- zeznania świadka M. K.- k.19-22, 353v-354,
- zeznania świadka B. K.- k.139-140, 260
- zeznania świadka A. D. (1)- k.141-142, 286v-287,
- protokoły przeszukania- k.13-15,

Podczas pierwszego przesłuchania w toku postępowania przygotowawczego **oskarżona R. K. (1)** nie przyznała się do popełnienia zarzucanych jej czynów. Odnosnie zarzutu usiłowania rozboju na W. D. podała, że nie ma nic wspólnego z tamtą sytuacją. Nie ma i nie miała żadnego noża, nigdy nikomu nie groziła żadnym nożem. Nie wie dlaczego jakiś mężczyzna wskazał, że to była ona, to jest kłamstwo. Jeżeli chodzi o sytuację z dowodem osobistym oskarżona była razem z A. K. przy tym mężczyźnie. To było na skwerku przy Dworcu PKS. A. K. (1) podszedł do tego mężczyzny, oskarżona stała niedaleko i wszystko widziała. Nie przeszukiwała temu mężczyźnie kieszeni, nie ukradła mu dowodu osobistego. W czasie zatrzymania nie miała go przy sobie, dowód osobisty miał A. K. (1), nie chciała mu również ukraść żadnego telefonu komórkowego. A. K. (1) podszedł do tego mężczyzny, uderzył go w twarz i przeszukiwał mu kieszenie ubrania. Chciał mu zabrać telefon, żądał aby mu go wydał, ale mężczyzna trzymał go mocno i K. nie udało się go zabrać. A. K. (1) oskarżona zna z (...)u, nie spotykała się z nim często. Wie, że tego dnia miał on przy sobie jeszcze jakiś dowód osobisty, który znalazł, oskarżona była wtedy z nim. Ten drugi dowód osobisty leżał na ziemi zaraz przy Dworcu PKS, K. go podniósł i wziął, na pewno go nie ukradł.

Słuchana po raz kolejny oskarżona nie przyznała się do żadnego z zarzucanych czynów. Wskazała, że kiedy A. K. (1) uderzył mężczyznę ona stała obok. Uderzył go pięścią w buzię i wyjął z kieszeni kamizelki dowód, ona tylko stała i patrzyła. Odnosnie pierwszego z zarzucanych jej czynów oskarżona podała, że nie było jej w ogóle na miejscu zdarzenia, była wtedy u koleżanki A., która mieszka na ul. (...) naprzeciwko lombardu, w którym znajdują się dopalacze. Mieszka

na pierwszym piętrze w podwórku. Oskarżona podała, że nie bierze dopalaczy, nie chce być karana, ma dziecko. Na Komisariacie Kolejowym została oblana farbą przez policjanta.

Podczas posiedzenia w przedmiocie zastosowania tymczasowego aresztowania oskarżona podtrzymała wcześniej złożone wyjaśnienia i nie przyznała się do popełnienia żadnego z zarzucanych jej czynów.

Przesłuchiwana ponownie w dniu 26 września 2014 roku oskarżona podtrzymała złożone wyjaśnienia.

Przed Sądem oskarżona R. K. (1) nie przyznała się do dokonania rozboju z użyciem noża. Podała, że nie było jej wtedy na miejscu zdarzenia, była u koleżanki, która mieszka na ul. (...), nie pamięta jej nazwiska. Oskarżona podała, że nie mieszka w tej części miasta, w której doszło do zdarzenia, w tej okolicy jest bardzo dużo Romów. Do drugiego z zarzucanych jej czynów oskarżona przyznała się. Podała, że pokrzywdzony siedział na skwerku, oskarżona podeszła do niego i poprosiła o papierosa. Zdarzenie wyglądało tak jak jest to napisane w akcie oskarżenia, ale nie miała miejsca sytuacja z telefonem. A. K. (1) uderzył pokrzywdzonego w twarz, nie zabrał mu telefonu, bo ten trzymał go ręką. Oskarżona była tam, nie wie jaki był jej udział w zdarzeniu, stała tam tylko i patrzyła, nie pamięta, czy przeszukiwała temu mężczyźnie ubranie, wydaje jej się, że nie, nie zabrała żadnego dowodu osobistego. Tego dnia zażyła dopalacze i dlatego mówi, że wydaje jej się. Dopapalacze oskarżona brała na ul. (...). Pokrzywdzonego W. D. oskarżona nie zna, nie kojarzy go. Przed zatrzymaniem często brała dopalacze, ale chciała z tego wyjść. Pieniądze na dopalacze dostawała od ojca, który nie wiedział na co je przeznacza. Nie jest możliwym, aby oskarżona wyciągała pokrzywdzonemu dowód z kieszeni, nie wie również jak zrobił to oskarżony jednocześnie trzymając pokrzywdzonego za rękę. (wyjaśnienia oskarżonej- k.52-54, 57-58, 75, 188-190, k.257-258).

R. K. (1) nie jest chora psychicznie obecnie i nie była chora psychicznie w krytycznym czasie, nie jest upośledzona umysłowo. Oskarżona jest uzależniona od dopalaczy, działania podjęte przez oskarżoną związane z popełnieniem zarzucanych jej czynów nie miały motywacji chorobowej. W krytycznym czasie oskarżona nie miała zniesionej, ani w znacznym stopniu ograniczonej zdolności do rozpoznania znaczenia czynów i pokierowania swoim postępowaniem.

Dowód:

- opinia sądowo – psychiatryczna – 172-174

Oskarżona R. K. (1) wychowywała się w rodzinie rozbitej, patologicznej. Rodzice oskarżonej- pochodzenia romskiego- nadużywali alkoholu. Matka oskarżonej porzuciła rodzinę, a wychowaniem R. K. (1) i jej siostry zajął się nadużywający alkoholu ojciec. Przed zatrzymaniem R. K. (1) zamieszkiwała wspólnie z ojcem i dwojgiem małoletnich dzieci z nieformalnych związków. Oskarżona ukończyła Szkołę Podstawową i dwie klasy Gimnazjum, nie podejmowała pracy.

Dowód:

- wywiad środowiskowy- k.147-149

Oskarżona nie była w przeszłości karana sądownie.

Dowód:

- dane o karalności- k.137

Oskarżony **A. K. (1)** podczas pierwszego przesłuchania w toku postępowania przygotowawczego nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu. Dowód osobisty pokrzywdzonego, który miał przy sobie, został mu dobrowolnie przekazany przez pokrzywdzonego dniu 27 lipca 2014 roku po południu. Pokrzywdzonego znał wcześniej, razem z nim poprzedniego dnia pił alkohol na ławce przed wejściem głównym do Dworca PKP. Na drugi dzień przypadkiem tamtędy przechodził i zobaczył, że ten starszy mężczyzna siedzi na skwerku z jakimiś innymi mężczyznami, był wtedy sam bez R.. Podeszedł do nich, przywitał się. Poznany wcześniej mężczyzna zapytał, czy oskarżony ma na wódkę. Kiedy potwierdził poprosił go, żeby mu pożyczył, że odda. Oskarżony powiedział, że mu nie wierzy i jeżeli chce pożyczyć od

nego pieniądze musi dać mu coś w zamian. Mężczyzna ten dał mu wtedy w zastaw swój dowód osobisty. Oskarżony pożyczył mu 20 złotych. Umówili się na następny dzień w tym samym miejscu. Mężczyzna miał oddać oskarżonemu pieniądze, a ten miał mu wtedy zwrócić dowód osobisty. Oskarżony nie uderzył tego człowieka, nie zabrał mu dowodu osobistego i nie usiłował ukraść mu telefonu komórkowego. Nie wie dlaczego mężczyzna wskazuje, że wspólnie z R. dopuścił się na nim rozboju. R. oskarżony spotkał tego samego dnia chwilę przed zatrzymaniem przez policję. Przy sobie oskarżony miał dowód jakiegoś młodego mężczyzny, który znalazł w dniu 27 lipca 2014 roku w niedzielę przed wejściem głównym Dworca PKP. Nie miał zamiaru tego dowodu używać, ani go sobie zostawić. Miał zamiar wrzucić go do skrzynki, bo nie był mu do niczego potrzebny, ale nie zdążył tego zrobić z uwagi na zatrzymanie przez Policję.

Podczas kolejnego przesłuchania w dniu 29 lipca 2014 roku oskarżony nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu i w całości podtrzymał dotychczas złożone wyjaśnienia. Dodał, że R. K. (1) nie było z nim kiedy brał dowód.

Podczas posiedzenia w przedmiocie zastosowania tymczasowego aresztowania oskarżony podał, że stał i rozmawiał z pokrzywdzonym. Zabrał mu dowód osobisty z górnej kieszeni koszuli, nie bił go, nie uderzył. Dowód zamierzał sprzedać. Pokrzywdzony nie protestował kiedy oskarżony zabierał mu dowód. Oskarżony nie przeszukiwał go z R., nie bił go. R. K. (1) doszła później, nic nie robiła, nie przeszukiwała pokrzywdzonego. Na pomysł zabrania dowodu osobistego wpadł podczas normalnej rozmowy z pokrzywdzonym, który nie protestował, zareagował dopiero później, ale to było już po fakcie.

Przesłuchiwany w dniu 26 września 2014 roku oskarżony przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu i w całości podtrzymał wcześniej złożone wyjaśnienia.

Przed Sądem oskarżony przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu. Jedynie częściowo podtrzymał wyjaśnienia złożone w toku postępowania przygotowawczego. Wskazał, że pierwsze złożone przez niego wyjaśnienia, jak również kolejne nie są zgodne z prawdą i stanowiły one przyjętą przez niego linię obrony. Zdarzenie miało taki przebieg jaki został opisany w akcie oskarżenia i jego uzasadnieniu. W rzeczywistości przebieg wypadków był taki, że oskarżony trzymał pokrzywdzonego za rękę, a oskarżona R. K. (1) przeszukiwała jego kieszenie i zabrała mu dowód osobisty. Nie wie, czy razem z nią oddalił się z miejsca zdarzenia, ale prawdą jest, że zostali razem zatrzymani przez policję (wyjaśnienia oskarżonego- k.61-62, 65-66, 76, 184-186, 258).

Oskarżony A. K. (1) nie jest chory psychicznie obecnie i nie był chory psychicznie w krytycznym czasie, nie jest upośledzony umysłowo. Oskarżony jest osobą uzależnioną od alkoholu. Zespół uzależnienia, jak również podejmowane przez niego krótkotrwałe leczenie psychiatryczne, nie ma znaczenia dla oceny jego poczytalności w krytycznym czasie.

W czasie zdarzenia A. K. (1) nie miał z przyczyn chorobowych zniesionej, ani w znacznym stopniu ograniczonej zdolności do rozpoznania znaczenia czynu i pokierowania swoim postępowaniem.

Przed zatrzymaniem oskarżony zamieszkiwał wspólnie z konkubiną w wynajmowanym mieszkaniu. Okresowo pomieszkiwał u swojej matki, u której był zameldowany. Ukończył (...) Budowlaną i zdobył zawód zbrojarza-betoniarza. Od kilku lat nałogowo spożywał alkohol i nie miał stałej pracy zarobkowej.

Dowód:

- opinia sądowo- psychiatryczna- k.95-97,
- wywiad środowiskowy- k.121

Oskarżony był w przeszłości karany sądownie.

Dowód:

- dane o karalności- k.41-43, 134-135, 155.

- odpis wyroku- k.165

Przy tak ustalonym stanie faktycznym Sąd zważył, co następuje:

Ustalając powyższy stan faktyczny, Sąd oparł się przede wszystkim na zeznaniach pokrzywdzonych W. D. i M. K., zeznaniach funkcjonariuszy policji B. K. i A. D. (1), wynikach przeszukań i zabezpieczonych podczas nich dowodach rzeczowych, jak również wyjaśnieniach oskarżonego A. K. (1) złożonych w końcowym etapie śledztwa, jak również przed Sądem.

Sąd nie dał wiary wyjaśnieniom złożonym przez oskarżoną R. K. (1).

Odnośnie pierwszego z zarzucanych jej czynów tj. dokonania rozboju na osobie W. D. oskarżona konsekwentnie, zarówno na etapie postępowania przygotowawczego, jak również wyjaśniając przed Sądem, nie przyznawała się, negując nie tylko jej w nim udział, ale i również sam fakt obecności na miejscu zdarzenia. Wyjaśnieniom tej treści nie sposób dać wiary, w szczególności zważywszy na stanowcze i konsekwentne zeznania pokrzywdzonego W. D.. Świadek ten zarówno w śledztwie, jak również przed Sądem, w sposób bardzo szczegółowy i konsekwentny opisał przebieg zdarzenia oraz udział w nim oskarżonej R. K. (1). Rozpoznał on oskarżoną na okazanych mu zdjęciach i stanowisko swoje podtrzymał przed Sądem wskazując, że to właśnie R. K. (1) dopuściła się na nim przestępstwa usiłowania rozboju. Brak jakichkolwiek podstaw, aby zeznaniom tym nie dać wiary. Pokrzywdzony nie był wcześniej w jakikolwiek sposób skonfliktowany z oskarżoną i brak podstaw, aby w sposób świadomy ją obciążał i wskazywał na sprawstwo osoby, która nie dopuściła się przestępstwa. Odnośnie identyfikacji R. K. (1) jako osoby, która krytycznego dnia groziła mu nożem i usiłowała zabrać stanowiące jego własność papierosy i portfel nie miał najmniejszej wątpliwości. Co więcej nie sposób przyjąć, na co wskazuje obrońca oskarżonej, iż sam fakt romskiego pochodzenia R. K. (1) mógł przyczynić się do popełnienia przez pokrzywdzonego pomyłki i wskazania niewłaściwej osoby. Nie sposób przy tym pominąć faktu, iż osoba oskarżonej była wcześniej znana pokrzywdzonemu z widzenia. Jak wskazał w złożonych zeznaniach znał ją wcześniej z widzenia, pojawiała się kilkakrotnie na podwórku sąsiadującym z mieszkaniem pokrzywdzonego, widział jak bywała już agresywna.

Podobnie nie polegają na prawdzie wyjaśnienia oskarżonej odnośnie rozboju na osobie M. K.. Przesłuchiwana w śledztwie oskarżona wskazywała, że była jedynie na miejscu zdarzenia, a samego przestępstwa dopuścił się oskarżony A. K. (1). Ona nie wykonywała żadnych czynności, nie przeszukiwała odzieży pokrzywdzonego, nie zabrała mu również dowodu osobistego. Wyjaśniając przed Sądem oskarżona podała, że przyznaje się do popełnienia zarzucanego jej czynu. Nie potrafiła jednak wytłumaczyć jaki był jej udział w zdarzeniu, nie pamiętała, czy przeszukiwała pokrzywdzonemu kieszenie, podała, iż wydaje jej się, że nie zabrała żadnego dowodu osobistego. Wyjaśnienia tej treści pozostają w rażącej sprzeczności z zeznaniami pokrzywdzonego M. K.. Zeznając zarówno w śledztwie, jak również przed Sądem świadek tej stanowczo wskazywał na aktywny udział w zdarzeniu R. K. (1), podając, że współdziałała ona z oskarżonym A. K. (1) przeszukując kieszenie pokrzywdzonego, w czasie kiedy oskarżony przytrzymał go za ręce. To ona również dokonała zaboru stanowiącego jego własność dowodu osobistego. Zeznania tej treści korespondują z wyjaśnieniami złożonymi przez oskarżonego A. K. (1), który przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu opisując udział w nim R. K. (2) w sposób zbieżny z zeznaniami pokrzywdzonego. Oskarżona mija się również z prawdą wskazując, iż A. K. (1) przed dokonaniem zaboru dowodu osobistego podszedł do pokrzywdzonego i uderzył go w twarz. Taki przebieg zdarzenia nie znalazł bowiem potwierdzenia, ani w zeznaniach M. K., ani w wyjaśnieniach oskarżonego, który konsekwentnie podawał, iż poza przytrzymaniem pokrzywdzonego za ręce nie stosował wobec niego żadnej przemocy. Poza powołanymi dowodami wyjaśnienia oskarżonej R. K. (1), w których nie przyznaje się do popełnienia zarzucanych jej czynów stoją w sprzeczności z zeznaniami funkcjonariuszy policji B. K. oraz A. D., który dokonał zatrzymania oskarżonych bezpośrednio po dokonaniu na M. K. rozboju.

Powyższe okoliczności wskazują, iż wyjaśnienia oskarżonej stanowią przyjętą przez R. K. (1) linię obrony i zważywszy na ich rażącą sprzeczność ze zgromadzonym materiałem dowodowym nie posiadają waloru wiarygodności.

Sąd dał wiarę wyjaśnieniom oskarżonego A. K. (1) złożonym w końcowym etapie postępowania przygotowawczego i przed Sądem. Oskarżony składając wyjaśnienia w końcowym etapie śledztwa przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu. Wyjaśniając przed Sądem podtrzymał swoje stanowisko wskazując, iż złożone przez niego na początkowym etapie postępowania wyjaśnienia, w których nie przyznawał się do popełnienia zarzucanego mu czynu i kwestionował również udział w nim współoskarżonej R. K. (1) nie polegały na prawdzie i stanowiły przyjętą przez niego linię obrony. Oskarżony przyznał się do tego, iż krytycznego dnia działając wspólnie i w porozumieniu z R. K. (1) dopuścił się rozboju na M. K.. Podawane przez oskarżonego okoliczności dotyczące czasu, miejsca oraz sposobu działania oskarżonych, w tym roli jaką miała odebrać oskarżona R. K. (1) znalazły potwierdzenie w zeznaniach pokrzywdzonego M. K., zeznaniach A. D. (1)- funkcjonariusza policji, wynikach okazań i przeszukania podczas którego ujawniono stanowiący własność pokrzywdzonego dowód osobisty, który został mu skradziony przez oskarżonych. Powyższe okoliczności pozwoliły Sądowi na danie wiary wyjaśnieniom oskarżonego.

Na wiarę zasługują zeznania pokrzywdzonego **W. D.** złożone zarówno na etapie postępowania przygotowawczego, jak również przed Sądem. Pomimo pewnych drobnych rozbieżności, co spowodowane jest bez wątpienia dynamiką zdarzenia, jak również towarzyszącym jej zdenerwowaniem pokrzywdzonego, co zważywszy na sam przebieg zdarzenia, w tym okoliczność, iż jego świadkiem był małoletni wnuk pokrzywdzonego, stan zagrożenia w jakim się znalazł jest w zupełności zrozumiałe. Są one zgodne, spójne i logiczne. Podawane przez niego w sposób bardzo szczegółowy okoliczności, dotyczące przebiegu zajścia z udziałem oskarżonej R. K. (1), znajdują potwierdzenie w zeznaniach funkcjonariusza policji, który przyjął zgłoszenie pokrzywdzonego i wspólnie z nim udał się na penetrację terenu celem zatrzymania oskarżonej. Znajdują one również potwierdzenie w wynikach okazań, podczas których świadek rozpoznał R. K. (1) jako sprawczynię dokonanego na nim przestępstwa usiłowania rozboju, a stanowisko swoje podtrzymał przed Sądem.

Sąd dał wiarę zeznaniom pokrzywdzonego **M. K.**. Korespondują one co do czasu, miejsca i przebiegu samego zdarzenia przestępnego z pozostałym zgromadzonym w sprawie materiałem dowodowym, w tym zeznaniami funkcjonariusza policji A. D. (1), który po zgłoszeniu przez pokrzywdzonego faktu dokonanego na nim rozboju i dokonaniu wspólnie z nim penetracji terenu dokonał zatrzymania R. K. (1) i A. K. (1), wynikach oględzin podczas których ujawniono przy oskarżonym A. K. (1) stanowiący własność pokrzywdzonego dowód osobisty, jak również wynikach okazań podczas których świadek rozpoznał oskarżonych jako sprawców dokonanego na nim rozboju. Zeznania wskazanego świadka są również zbieżne z wyjaśnieniami złożonymi przez oskarżonego A. K. (1) w końcowym etapie postępowania przygotowawczego, jak również przed Sądem.

Za wiarygodne Sąd uznał zeznania **B. K.**, który przyjął zgłoszenie pokrzywdzonego W. D. i wspólnie z nim udał się na penetrację terenu celem wykrycia sprawy dokonanego na nim przestępstwa. Są one spójne, logiczne i w pełni korespondują z zeznaniami pokrzywdzonego.

Brak jakichkolwiek podstaw do kwestionowania zeznań **A. D. (2)**- funkcjonariusza policji, który po dokonaniu przez pokrzywdzonego M. K. zgłoszeniu i penetracji terenu dokonał zatrzymania R. K. (1) i A. K. (1). Są one logiczne, spójne, zbieżne z zeznaniami jakie w powołanym zakresie złożył pokrzywdzony M. K.. Znajdują również potwierdzenie w wynikach przeszukań, podczas których ujawniono dowód osobisty, który został skradziony pokrzywdzonemu, wynikach okazań, jak również wyjaśnieniach jakie w powołanym zakresie złożył oskarżony A. K. (1).

Przy ustalaniu powyższego stanu faktycznego, za w pełni wiarygodne Sąd uznał sporządzone rzetelnie i zgodnie z wszelkimi wymogami formalnymi opinie sądowno- psychiatryczne dotyczące oskarżonych. W ocenie Sądu biegli jasno przedstawili zakres swojej pracy, przeprowadzone przez siebie czynności oraz dokładnie opisali wysnute na tej podstawie wnioski i należycie je uzasadnili.

W sposób wyczerpujący odnieśli się do uzależnienia oskarżonej R. K. (1) od dopalaczy i uzależnienia oskarżonego A. K. (1) od alkoholu wskazując, iż nie miało to wpływu na poczytalność oskarżonych w krytycznym czasie i wyłączając podejmowanie przez nich działań z motywacji chorobowej. Jak podali również krótkotrwale leczenie psychiatryczne nie miało znaczenia dla oceny jego poczytalności w dniu zdarzenia.

W ocenie Sądu przedstawione przez biegłych psychiatrów opinie są pełne, brak w nich sprzeczności, a co za tym idzie brak jest podstaw, z punktu widzenia zasad wiedzy ogólnej i doświadczenia życiowego, by je kwestionować.

Sąd dał również wiarę pozostałym dowodom zgromadzonym w sprawie, tj. wynikom okazań, przeszukań oskarżonych, danym o karalności, wynikom wywiadów środowiskowych uznając je za obiektywne, rzetelne, zgodne z pozostałym materiałem dowodowym zgromadzonym w sprawie oraz sporządzone przez uprawnione do tego osoby w zakresie ich kompetencji.

Sąd podzielił pogląd oskarżyciela publicznego odnośnie **kwalifikacji prawnej czynu** zarzucanego oskarżonej R. K. (1) w punkcie I aktu oskarżenia.

Zachowanie sprawcy przestępstwa z art. 280 § 2 k.k. (kwalifikowana postać rozboju) polega na zaborze cudzej rzeczy ruchomej w celu przywłaszczenia przy zastosowaniu jednego z wyliczonych taksatywnie w tym przepisie sposobów działania, mogących przybrać postać: posługiwania się bronią palną, posługiwania się nożem, posługiwania się innym podobnie niebezpiecznym przedmiotem, posługiwania się środkiem obezwładniającym albo działaniu sprawcy w inny sposób bezpośrednio zagrażający życiu lub działaniu sprawcy wspólnie z inną osobą, która posługuje się bronią palną, nożem lub innym podobnie niebezpiecznym przedmiotem, środkiem obezwładniającym lub działa w sposób bezpośrednio zagrażający życiu.

Istota rozboju polega na tym, że sprawca stosuje przemoc lub groźbę użycia natychmiastowego gwałtu na osobie, lub doprowadza człowieka do stanu nieprzytomności lub bezbronności po to, aby niesłusznie zawładnąć rzeczą i ją przywłaszczyć. Przesądza to, że posłużenie się przez sprawcę jednym z wymienionych w art. 280 § 1 k.k. sposobów oddziaływania na osobę musi mieć miejsce przed lub co najmniej w chwili dokonywania zaboru rzeczy (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z 26 czerwca 2003 r., II Aka 164/03, KZS 2003, z. 11, poz. 44). Dla bytu przestępstwa rozboju nie jest obojętne, w którym momencie swojego czynu sprawca dokonuje zaboru rzeczy. Zabór rzeczy musi być bowiem albo poprzedzony użyciem przez sprawcę przemocy, albo następować jednocześnie z nim.

Przestępstwo określone w art. 280 k.k. jest przestępstwem materialnym, do którego znamion należy skutek w postaci zaboru rzeczy. Przez zabór rzeczy rozumieć należy, identycznie jak w przypadku kradzieży, pozbawienie przez sprawcę osoby posiadającej rzecz władztwa nad tą rzeczą oraz objęcie jej we władanie przez sprawcę. Zabór jako znamię czynnościowe rozboju (identycznie jak w przypadku kradzieży) oparty jest o relację władztwa. Władztwo jako stan faktyczny wyraża się w przestrzenno-czasowej możliwości oddziaływania na rzecz, dysponowania nią, posiadania. Stąd też unicestwienie władztwa obejmować musi dwa elementy: pozbawienie władztwa osoby dotychczas uprawnionej oraz objęcie władztwa przez sprawcę (por. S. Łagodziński, glosa do uchwały Sądu Najwyższego z 23 kwietnia 1998 r., I KZP 1/98, Prok. i Pr. 1999, nr 1, s. 101 i n.). Sam zamach wywołujący określone konsekwencje, jeżeli sprawca nie zdołał zawładnąć rzeczą, stanowi jedynie usiłowanie rozboju.

Zachowanie oskarżonej R. K. (1) w odniesieniu do pokrzywdzonego W. D. polegało na tym, iż oskarżona używając przemocy w postaci drapania pokrzywdzonego po rękach, jak również grożenia trzymanym w ręku nożem żądała wydania znajdujących się w jego posiadaniu papierosów i portfela. Celem działania oskarżonej było zawładnięcie znajdującymi się w posiadaniu pokrzywdzonego rzeczami. Zamach, jakiego dopuściła się oskarżona, nie wywołał, na skutek postawy pokrzywdzonego, jak również pomocy udzielonej przez nieustaloną osobę zamierzonego przez nią skutku w postaci unicestwienia władztwa, a tym samym stanowił usiłowanie rozboju.

Mając powyższe na uwadze należało przyjąć, iż zachowaniem swoim oskarżona R. K. (1) wyczerpała znamiona przestępstwa z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 280 § 2 k.k.

Z kolei zachowanie sprawcy przestępstwa rozboju stypizowanego w art. 280 § 1 k.k. polega na zaborze cudzej rzeczy ruchomej przy użyciu jednego z wymienionych w tym przepisie sposobów, tj. używając przemocy, grożąc jej natychmiastowym użyciem albo doprowadzając człowieka do stanu nie przytomności lub bezbronności. Obezwładnienie M. K. poprzez przytrzymanie mu siłą rąk przez oskarżonego A. K. (1) było niewątpliwie użyciem

przemocy wobec jego osoby i doprowadzeniem do stanu bezbronności. Polegało bowiem na bezpośrednim fizycznym oddziaływaniu na niego, które uniemożliwiło mu opór i obronę przed napastnikami. Z kolei zachowanie oskarżonej R. K. (1) polegało na tym, iż oskarżona działając wspólnie i w porozumieniu z oskarżonym A. K. (1) przeszukiwała kieszenie pokrzywdzonego. Celem działania oskarżonych było zawładnięcie znajdującym się w posiadaniu pokrzywdzonego telefonem komórkowym, którego to celu, z uwagi na postawę M. K. i stawiany opór, nie osiągnęli. Oskarżeni dokonali jednak zaboru należącego do pokrzywdzonego dowodu osobistego.

Okoliczność, iż przemoc polegająca na przytrzymywaniu za ręce w celu doprowadzenia do stanu bezbronności pokrzywdzonego była udziałem oskarżonego A. K. (2), a zaboru dowodu osobistego dokonała R. K. (1) nie wyłącza sprawstwa oskarżonych w zakresie dokonania rozboju na osobie M. K. poprzez przyjęcie, iż każdy z nich zachowaniem swoim wyczerpał całość znamion czynu zabronionego. Rozbój jest bowiem przestępstwem wieloczynowym dla dokonania którego bardzo często wymagane jest współdziałanie wielu osób, nie ma przy tym znaczenia dla odpowiedzialności za przestępstwo, którą z czynności sprawca samodzielnie wykonuje, czy doprowadza pokrzywdzonego do stanu bezbronności, czy zabiera rzecz. Istotne jest jedynie, aby każdy ze współdziałających obejmował świadomością całość akcji przestępczej realizowanej przez poszczególne osoby i obejmował ją zamiarem. Analiza zachowania oskarżonych R. K. (1) i A. K. (1) w sposób nie budzący wątpliwości wskazuje, iż obejmowali oni swoim zamiarem cały zespół znamion przestępczego działania współoskarżonego.

Tym samym zachowanie oskarżonych oddaje kumulatywna kwalifikacja art. 280 § 1 k.k. i art. 275 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k.

Analizując kwestię **winy** oskarżonych, Sąd stwierdził, że spełniają oni kryteria podmiotowe, niezbędne do przypisania im sprawstwa czynu zabronionego i jednocześnie nie zachodzi w ich przypadku jakakolwiek okoliczność wyłączająca winę. W szczególności oskarżeni nie działali w stanie wyłączającym możliwość rozpoznania znaczenia czynu lub pokierowania swoim postępowaniem. Zarówno uzależnienie oskarżonej R. K. (1) od dopalaczy, jak również oskarżonego A. K. (1) od alkoholu nie miało znaczenia dla oceny ich poczytalności w krytycznym czasie. Podobnie jak podejmowane przez oskarżonego A. K. (1) krótkotrwałe leczenie psychiatryczne. Zachowanie oskarżonych, w tym przedsięwzięty przez nich sposób działania krytycznego dnia nie były warunkowane motywacją chorobową (psychotyczną), ale wynikały z cech osobowości. Dokonując powyższych ustaleń Sąd oparł się na dowodzie z opinii biegłych psychiatrów, jako wiarygodnym, rzetelnym, wydanym przy zachowaniu wymogów formalnych.

Decydując o wymiarze kary za czyn I oskarżonej R. K. (1), Sąd uwzględnił wszelkie okoliczności wpływające na jej wymiar. Niewątpliwie okolicznością obciążającą jest znaczny stopień społecznej szkodliwości czynu, jakiego się dopuściła, postać zamiaru oraz motywacja, jak również dotychczasowy tryb życia oskarżonej, w tym używanie środków odurzających, uzależnienie od dopalaczy, obracanie się w środowisku osób o ujemnej opinii społecznej. Na niekorzyść oskarżonej Sąd przyjął również sposób realizacji i okoliczności jakie towarzyszyły dokonaniu przestępstwa. Oskarżona dopuściła się popełnienia zarzucanego jej czynu w miejscu publicznym, uczęszczanym przez wiele osób, w tym dzieci. Jako okoliczności obciążające Sąd uznał, w szczególności rodzaj i rozmiar ujemnych następstw czynu jakiego się dopuściła, w tym poczucia krzywdy i lęku nie tylko bezpośrednio w odniesieniu do pokrzywdzonego, ale również towarzyszącego mu krytycznego dnia 4-letniego wnuka, dla którego było to bez wątpienia przeżycie traumatyczne, a którego obecność nie powstrzymała jej od realizacji przestępstwa. W odniesieniu do oskarżonej Sąd nie znalazł okoliczności łagodzących. Kierując się powyższymi dyrektywami Sąd wymierzył oskarżonej R. K. (1) **karę 3 lat pozbawienia wolności**.

Przy wymiarze kary 2 lat pozbawienia wolności za czyn II jako okoliczności obciążające, podobnie jak w przypadku pierwszego czynu, Sąd uznał znaczny stopień społecznej szkodliwości czynu, wagę naruszonego przestępczym działaniem oskarżonej dobra prawnego. Na niekorzyść R. K. (1) przemawia również bardzo zuchwały sposób popełnienia czynu, dający wyraz postawy oskarżonej wobec podstawowych wartości moralnych i społecznych, okoliczności w jakich doszło do jego popełnienia- miejsce publiczne, centrum miasta oraz osoba pokrzywdzonego-osoby niepełnosprawnej poruszającej się o kuli. Okoliczność obciążającą w stosunku do tej oskarżonej stanowił również jej dotychczasowy tryb życia, w tym używanie dopalaczy, od których oskarżona jest uzależniona.

Działając na podstawie art. 85 i 86 § 1 k.k., Sąd połączył orzeczone wobec oskarżonej jednostkowe kary pozbawienia wolności i wymierzył R. K. (1) **karę łączną 3 lat pozbawienia wolności**.

Decydując o wymiarze kar jednostkowych, jak również kary łącznej, Sąd miał na uwadze, iż oskarżona jest osobą bardzo młodą, nie karaną. Nie sposób jednak pominąć dotychczasowego trybu życia oskarżonej, okoliczności, iż obracała się ona w towarzystwie osób o ujemnej opinii społecznej, eksperymentowała z narkotykami, a nadużywanie dopalaczy doprowadziło do uzależnienia od tych środków. Wielokrotnie również, na co wskazują poczynione w sprawie ustalenia, znajdując się pod ich wpływem wykazywała zachowania agresywne. Nie sposób również pominąć zachowania oskarżonej po popełnieniu zarzucanych jej czynów. Jak wynika z informacji uzyskanej z Zakładu karnego (...) we W. w dniu 7 stycznia 2015 roku oskarżona dopuściła się pobicia współoskarżonej. Mając powyższe na uwadze, w szczególności dotychczasową linię życiową tej oskarżonej, jak również w największym zakresie jej sylwetkę wyłaniającą się ze zgromadzonych w sprawie opinii biegłych lekarzy psychiatrów, jak również informacje o zachowaniu oskarżonej w zakładzie karnym, wskazującą na nieprawidłowo kształtującą się w kierunku dysocjalnym osobowość oskarżonej, przyjęć należało, iż wymaga ona resocjalizacji w warunkach pozbawienia wolności.

Wymierzając karę 2 lat pozbawienia wolności oskarżonemu A. K. (1) za czyn III jako okoliczności obciążające Sąd uznał wysoki stopień społecznej szkodliwości czynu, charakter naruszonego dobra prawnego, jak również negatywne następstwa czynu w postaci ujemnych przeżyć psychicznych u pokrzywdzonego i poczucia krzywdy. Okoliczność obciążającą stanowił również bardzo zuchwały sposób realizacji czynu, w tym dopuszczenie się rozboju w centrum miasta, uczęszczanym przez wiele osób, co świadczy o stosunku oskarżonego do podstawowych zasad i norm. Na niekorzyść oskarżonego przemawiał również jego dotychczasowy sposób życia przed popełnieniem przestępstwa, w tym wcześniejsza karalność. Jako okoliczności łagodzące Sąd uznał przyznanie się oskarżonego do popełnienia zarzucanego mu czynu, współpracę z organami ścigania. Sąd miał również na względzie sposób działania oskarżonego, który nie łączył się z nadmierną przemocą i agresją względem osoby pokrzywdzonego.

Postawa jaką oskarżony prezentował w toku śledztwa i przed Sądem, w tym szczerą skrucha i krytyczny stosunek do popełnionego czynu, o czym Sąd miał możliwość przekonania się na Sali rozpraw pozwala, w ocenie Sądu, na postawienie pozytywnej prognozy i warunkowe zawieszenie wykonania orzeczonej kary pozbawienia wolności. Kierując się tymi przesłankami Sąd zawiesił A. K. (1) wykonanie orzeczonej kary na okres 3 lat próby.

W kontekście powyższych wywodów – w odniesieniu do oskarżonego – kara ta w sposób pełny spełni cele kary i odzwierciedli ujemną zawartość popełnionego przez oskarżonego czynu oraz – co najistotniejsze – stopień jego winy. W ocenie Sądu kara wymierzona oskarżonemu czyni zadość społecznemu poczuciu sprawiedliwości, a także spełni swe zadania w zakresie prewencji generalnej, polegające na kształtowaniu w społeczeństwie postawy poszanowania prawa.

Na podstawie art. 73 § 1 k.k. oddano oskarżonego A. K. (1) pod dozór kuratora sądowego w okresie próby oraz z uwagi na uzależnienie oskarżonego od alkoholu zobowiązano do poddania się leczeniu odwykowemu (art. 72 § 1 pkt.6 k.k.).

Powyższe okoliczności, w ocenie sądu, dają podstawę do przyjęcia, iż w przypadku oskarżonego warunkowe zawieszenie wykonania orzeczonej kary pozbawienia wolności spełni cele kary, a orzeczonej okres próby i dozór kuratora sądowego w powiązaniu z nałożonym obowiązkiem podjęcia leczenia odwykowego od alkoholu, dają gwarancję należytej kontroli nad oskarżonym w dłuższym czasie.

Na podstawie art. 63 § 1 k.k. zaliczono oskarżonemu na poczet orzeczonych kar pozbawienia wolności okres zatrzymania i tymczasowego aresztowania.

Kierując się możliwościami finansowymi i zarobkowymi oskarżonych, Sąd zwolnił ich od uiszczania kosztów procesu. Oskarżonej R. K. (1) została wymierzona bezwzględna kara pozbawienia wolności, a co za tym idzie, w okresie odbywania kary będzie ona pozbawiona możliwości osiągnięcia dochodów, nie posiada również majątku trwałego oraz oszczędności umożliwiających egzekucję zasądzonych kosztów. Podobnie mając na uwadze sytuację rodzinną, majątkową, oskarżonego A. K. (1) Sąd uznał, iż uiszczenie ich byłoby dla oskarżonego zbyt uciążliwe.